

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku E.S., D.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy D.S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 29 stycznia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów
pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 16 marca 2017 r., zmienił ten wyrok oraz oddalił odwołanie D.S. i E.S. od decyzji organu rentowego z dnia 14 lipca 2016 r. stwierdzającej, że E.S. jako pracownik u płatnika składek D.S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 4 grudnia 2015 r.

Odwołujący się D.S. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 stycznia 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 22 § 1 w związku z art. 140 k.p. oraz art. 6 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 83 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., a także naruszeniu przepisów postępowania, to jest art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny niewłaściwie ustalił bowiem rozkład ciężaru dowodu w sprawie, ponieważ to nie odwołujący się byli zobowiązani do wykazywania, że umowa była realizowana w ramach stosunku pracy, lecz organ rentowy winien wykazać, że takiego świadczenia pracy nie było, a umowa została zawarta dla pozorów. Skarżący podkreślił też, że Sąd Apelacyjny ustalił, że E.S. na pewno wykonywała jakieś czynności na rzecz przedsiębiorstwa ojca (część z nich w sposób niebudzący wątpliwości).

W opinii skarżącego, brak było także jakichkolwiek przeszkód prawnych, aby zatrudnić w swoim przedsiębiorstwie członków swojej rodziny. Skarżący zdecydował się natomiast zatrudnić swoją córkę w ramach stosunku pracy i miał do tego pełne prawo, pomimo tego, że była ona w ciąży. Fakt, że jego córka mogła świadczyć pracę jedynie w okresie od dnia 4 grudnia 2015 r. do dnia 17 lutego 2016 r. (2,5 miesiąca), przed pójściem na „długotrwałe” (trwające 2 miesiące) zwolnienie lekarskie poprzedzające urodzenie dziecka, nie miał z kolei jakiegokolwiek wpływu na realność powstania stosunku pracy. Obie strony stosunku prawnego chciały, aby E.S. faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze. Skarżący, zatrudniając pracownika, miał na celu korzystanie z jego pracy. Jako osoba posiadająca problemy ze zdrowiem potrzebował pomocy córki, a nadto rozszerzył działalność o sprzedaż (przy czym pomysłodawczynią rozszerzenia działalności była właśnie córka). Świadczyło to o braku pozorności złożonych przez strony oświadczeń woli, lecz o spełnieniu warunku zatrudnienia pracowniczego stanowiącego tytuł ubezpieczenia. E.S. pracę podjęła, faktycznie ją

wykonywała, a skarżący świadczenie pracy przyjmował. Zamiarem obojga było właśnie wywołanie stosunku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy.

W świetle postawionych zarzutów i nakreślonej wyżej sytuacji ocena Sądu Apelacyjnego, że umowa nie była realizowana i została zawarta dla pozorów, była więc niezasadna i stanowiła istotne, oczywiste naruszenie prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jure, sprzeczność wykładni lub stosowania

prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Ma wprawdzie rację skarżący, podnosząc, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli (por. pośród wielu wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848). Trzeba jednak podkreślić, że kwestia ciężaru dowodu może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialnoprawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z brzmienia art. 3 k.p.c. i 232 k.p.c., które stanowią, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody dla stwierdzenia

faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się - w myśl przepisów prawa - z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się w związku z tym, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy bowiem mieć na względzie, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega zaś decyzja organu rentowego i ciężar dowodu będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli więc organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzuca fikcję umowy o pracę i brak świadczenia pracy, to w postępowaniu sądowym skarżący jest zobowiązany co najmniej do odniesienia się do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.) oraz wykazania faktów przeciwnych niż twierdzone przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Poza tym po wniesieniu odwołania od decyzji sąd jest zobligowany w czasie prowadzonego postępowania uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego, a mianowicie wynikające z art. 213 § 1 k.p.c., art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się bowiem od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830).

Nie ulega natomiast wątpliwości, że Sąd Apelacyjny ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy na podstawie dowodów zaoferowanych przez obie strony postępowania, to jest dokumentów zebranych przez organ rentowy i w toku postępowania sądowego oraz dowodów z zeznań świadków i odwołujących się przeprowadzonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego oraz postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak oceny dowodów z zeznań świadków i odwołujących się przedstawionej przez Sąd Okręgowy i uznał, że dowody te nie stanowiły wiarygodnej podstawy do przyjęcia, że po zawarciu umowy o pracę odwołująca się rzeczywiście świadczyła pracę podporządkowaną (art. 22 § 1 k.p.) na rzecz skarżącego. Oznaczało to, że Sąd drugiej instancji dał wiarę dowodom powołanym przez organ rentowy i jednocześnie odniósł się do twierdzeń odwołujących się, kwestionując – na podstawie oceny przeprowadzonych dowodów przeprowadzonej z uwzględnieniem reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. – rzeczywiste (faktyczne) świadczenie przez ubezpieczoną pracy w ramach zawartej umowy o pracę. Podstawą rozstrzygnięcia było przy tym ustalenie, że odwołująca się nie świadczyła na rzecz skarżącego pracy podporządkowanej w sposób, jaki jest charakterystyczny dla stosunków pracy, a ponadto strony od chwili zawarcia umowy o pracę nie przewidywały, że praca będzie przez nią świadczona w taki właśnie sposób, ponieważ jedynym motywem zawarcia umowy o pracę, objętym zamiarem stron, było zapewnienie skarżącej podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu wypłacania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie świadczenie przez nią pracy podporządkowanej na rzecz skarżącego. Na takiej podstawie faktycznej Sąd Apelacyjny ocenił też, że zawarta przez strony umowa o pracę była pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i nie mogła wywołać skutków prawnych w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wymaga zaś podkreślenia, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która jest ustalana przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK

149/09, LEX nr 577848; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). Ustalenie woli (celu, zamiaru) stron umowy w momencie jej zawierania stanowi element stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. Ustalenie treści umowy, a także wad oświadczenia woli, w tym pozorności, jest ustaleniem faktycznym i nie podlega kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333).

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego w niniejszej sprawie nie doszło również do kwalifikowanego naruszenia stanowiących podstawę rozstrzygnięcia przepisów prawa materialnego. Trzeba bowiem zauważyć, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę występuje wtedy, gdy strony tej umowy, składając oświadczenia woli – zawierające formalnie niezbędne elementy umowy o pracę określone w art. 22 § 1 k.p. – faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy, mając świadomość tworzenia fikcji w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (*essentialia negotii*), wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowę o pracę – nawet powodujące jej nieważność – nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie zwracał uwagę, że umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z 16 marca 1999 r., II UKN 512/98,

OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122; z 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584). Z orzeczeń tych wynika, że pozorna czynność prawna (np. umowa), wyrażająca pozorne oświadczenia woli, nie wywołuje między stronami tej czynności skutków prawnych, ponieważ jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, że oświadczenie to nie będzie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, jeżeli same strony tego nie chcą (nie zamierzają). Pozorna umowa o pracę, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i od początku nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących pracy podporządkowanej (art. 22 § 1 k.p.), nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r., II UK 14/12, LEX nr 1216864). Jeżeli jednak ubezpieczony faktycznie nie wykonywał pracy podporządkowanej na rzecz płatnika składek i od początku celem zawarcia umowy o pracę nie było wykonywanie tej pracy, a jedynie uzyskanie tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu otrzymywania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego (obciążających Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, a nie pracodawcę), to wówczas można przyjąć, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów.

Pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004). Ocena, czy praca jest wykonywana na podstawie łączącego strony stosunku pracy, zależy przy tym od okoliczności konkretnej sprawy dotyczących celu, do jakiego zmierzały strony, oraz zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy. Dla stwierdzenia, że w treści stosunku prawnego występuje pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy, z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika itp.

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawioną wyżej wykładnię, czyniąc z niej podstawę do przeprowadzenia oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który – co warte podkreślenia – ma w postępowaniu kasacyjnym wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to zaś, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu Sąd Najwyższy musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi kasacyjnej z uwagi na oczywistą zasadność. Dlatego też, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

